

Złożyli w Administracji Gazety Narodowej:

Dla W. Smagłowskiego w Paryżu: NN. 2 zlr., Jordan z Luszkowice 10 zlr., dr. Rubenbauer 5 zlr.

Dla kształcącej się młodzieży polskiej z granic: pp. Krasnopolska, Głażewska, Zadurkowiczowa, Garińska, Cieńska, K. K., Raciborski, Komarowa i Antoniewicz ogólną sumę 27 zlr.

Dla p. Józefa Smagłowskiego w Chicago: p. Józefa Smagłowskiego 5 zlr.

Nadane stypendja. W skutek konkursu ogłoszonego d. 1. października 1871 l. 12111 ubiegłego o nadanie stypendiów z fundacji t. z. konwiktowych 513 uczniów publicznych zakładów naukowych.

W tej liczbie było 97 uczniów wydziału prawa i administracji, 42 uczniów wydziału filozoficznego, 34 uczniów wydziału lekarskiego, 35 uczniów wyższych szkół technicznych, 235 uczniów szkół gimnazjalnych, 67 uczniów szkół realnych, nakonieć 3 uczniów innych zakładów naukowych.

Na podstawie przepisów obowiązujących (obwieszczenie z 19. września 1849 l. 517 us. pr. kr.) rozdzielił Wydział kraj. uchwała z d. 10. stycznia r. b. l. 16583 stypendja z niżej przytoczonych fundacji w sposób następujący:

I. Z fundacji śp. Samuela Rocha Głowińskiego otrzymali:

A. Z tytułu pokrewieństwa z śp. fundatorem stypendja o rocznych 157 zł. 50 c.

1) Aleksander Jan dw. im. Świejkowski uczeń 5tej klasy gimn. w Kolomyi. 2) Stanisław Starzewski uczeń 2. klasy gimn. Franciszka Józefa we Lwowie.

B. Z grona kompetentów nienależących do rodziny fundatora:

a) w miejsce pobieranych dotąd stypendiów po 157 zł. 50 c. styp. wyższe o rocz. 210 zł. Uczniowie wydziału lekarskiego w uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie:

1) Wacław Michał dw. im. Machnowski z 4 roku. 2) Błażej Baltazar dw. im. Kubica z 4. r. 3) Ferdynand Jakób dw. im. Obtułowicz z 3. r. 4) Jacek Stanisław dw. im. Jabłoński z 1. r. 5) Juliusz Rudolf dw. im. Błażek z 2. r. 6) Tadeusz Jan dw. im. Browicz z 5 r.

Uczniowie wydziału prawa i administracji tegoż uniwersytetu:

7) Jan Józef dw. im. Iwański z 4. roku. 8) Ludwik Laski z 4. r. 9) Alfons Jan, Władysław 3 im. Bieńczyński z 3. r. 10) Józef Witul z 3. r.

Uczniowie wydziału prawa i administracji w uniwersytecie lwowskim:

11) Apolinary Władysław dw. im. Nowosielski z 3. roku. 12) Józef Gromnicki z 1. r. 13) Józef Jakubowski z 1. r. 14) Stanisław Kostka Szablowski z 1. r. 15) Franciszek Ksawery Boczarowski z 4. r. 16) Jerzy Jaworski z 4. roku.

Nakoniec uczniowie wydziału filozoficznego uniwersytetu lwowskiego:

17) Franciszek Kandefer z 1. r. 18) Andrzej Maryniak z 2. r. 19) Jan Durkalec z 3. r. i 20) Jędrzej Tomasz dw. im. Niebieszczanski z 3. r.

Wszyscy ci uczniowie wykazali wiarygodnie, że stosunki majątkowe, w jakich znajdowali się w czasie nadania stypendiów niższych, dotąd nie zmieniły się na lepsze, zaś postępy ich w naukach były odpowiednie.

b) Stypendja po 157 zł. 50 c. otrzymali:

W uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie: 1) Jan Bieniedzi z III. roku medycyny; złożył egzamin dojrzałości chlubnie, 8 kollokwium z nauk lekarskich z postępow celującym. Rodzice jego nieposiadający żadnego majątku utrzymywali muszą 9ro dzieci. 2) Michał Jacenty dw. im. Kępiński z II. roku medycyny odbył dwa kollokwa z postępow celującym. Będąc sierotą bez majątku utrzymuje się jedynie z własnej pracy. (C. d. n.)

Stowarzyszenie wzajemnej pomocy

zrzeszenia polskich „Sily” w Wiedniu odbyło na dnia 21. stycznia Walne zgromadzenie za kwartał IV. 1871 r. Przewodniczący pan Julian Kostka zagal posiedzenie stosowną do okoliczności przemową, w której także nieomieszkał podziękować szanownym członkom wspierającym, za ich współudział w pomocy bratniej; oraz świętemu towarzystwu „Ognisko” za światło niesione odczytami dla „Sily”.

Dalej sekretarz pan Klemens Fedunio zdał sprawę ze stanu stowarzyszenia i czynności Wydziału, w której wykazał, że głównym zadaniem Wydziału była niezmordowana praca około dobra stowarzyszenia i pomocy rodakom. Ciągąc swa sprawozdanie wyjaśnił, że stowarzyszenie „Sily” liczy członków rzeczywistych 114, wspierających 36 i honorowych 2. Następnie skarbnik pan Ignacy Dutkiewicz zestawiał stan kasy. Majątek stowarzyszenia „Sily” z końcem grudnia liczy 729 zlr., 12 ct. Suma ta dzieli się w następujący sposób: Fundusz rezerwy 362 zlr. 91 ct., zapomogowy 288 zlr. 64 ct., biblioteczny 77 zlr. 57 ct. Zapomóg udzielono w tym kwartale siedmiu członkom szpitalne w ilości 22 zlr.; dalej zwykłą zapomogę przybywającym rodakom udzielono w kwocie 27 zlr. 13 osobom.

Następnie bibliotekarz p. Izidor Bromowicz zdał sprawozdanie ze stanu biblioteki. Bibliotekomach, jako że prawie wszystkie dzienniki polskie stowarzyszenie posiada, przyczem podziękowawszy szanownym redaktorom za ich udzielenie nam swych dzienników bezpłatnie. Po ogólnej lecz krótkiej debacie, stowarzyszenie „Sily” postanowiło żadnych zabaw publicznych nie wywadać, zachowując żalobę. Do Wydziału wybrani zostali p. Julian Kostka przewodniczącym, zastępcą p. Ludwik Borowski, sekretarzem p. Józef Budnarski, zastępcą p. Mikulski, skarbnikiem p. Dutkiewicz, zastępcą p. Schilder, bibliotekarzem p. Karol Schramm, zastępcą pan Ilgner, radcą p. Teofil Bienkowski.

W Chicago, między rodzinami polskimi, które w czasie ostatniego pożaru albo całkiem mienie swe postradaly lub wielkie poniosły straty, znajduje się także dom bankowy ksiądz Sapiechów, synów ks. Ksawerco i hr. Pacówniej, który znacznie miał ucierpieć.

Nowa opera Moniuszki pod tytułem: „Beata” wkrótce ma być przedstawioną na scenie warszawskiej, przygotowaną do reprezentacji już

się odbywają. Najpiękniejsze ustepy tego nowego dzieła twórcy oper „Halki”, „Dziadów”, „Sonetów Krymskich” wyjdą nakładem firmy Hosicka.

Kijowski korespondent Odes. Wiest. donosi, że w dniu 19. grudnia r. z. w Kijowskim uniwersytecie broń rozprawy na stopień doktora rzymskiej literatury (de Horatio lirico poeta et east.) znany lingwista J. A. Kossowicz, docent uniwersytetu warszawskiego. Rozprawa napisana była po łacinie i obrona po większej części była prowadzona w tym języku, którym według słów korespondenta p. Kossowicz lepiej włada od wielu innych profesorów.

Obraz Rafaela przedstawiający Marję z Chrystusem, wystawil ekskról neapolitański w narodowej galerji w Londynie na sprzedaż. Cena milion franków.

Z Borszczowskiego. Przed parą dniami odbyło się świetne polowanie w dobrach Bilczewskich własności księcia Adama Sapiechy, na którym w czterech dniach ubito: zajęcy sztuk 250, rogaczów 6, lisów 3 i w ołtu, który przed dwoma laty przypędzony ze stepów ukraińskich ze stada uciekł i dziko chował się przez dwa lata w lesie lanowieckim — trudno go był złapać, mimo iż próbowano wszelkich środków, i tylko z wielkim trudem i ostrożnością udało się go zabić na polowaniu.

Złoczów d. 28. stycznia. (W sprawie Towarzystwa prywatnych oficjalistów.) Przed dziesięciu dniami t. j. 18. b. m. odbyło się u nas nader ciekawe posiedzenie oddziału tego stowarzyszenia. Wiadomo, że oddział ten, czyli jak to w Gaz. Nar. nr. 22. było udowodnione artykułem oficjalistów złoczowskich, nieliczna ilość stowarzyszonych dała się skłonić do podpisania memoriału, wypracowanego przez właściciela dóbr Książa, (niezraża zapominać, że między podpisanymi figurują wszyscy oficjalisci inicjatora tego memoriału), który memoriał protestem ochrzczony został i na koszt funduszu złoczowskiego drukowany i rozestany do wszystkich oddziałów.

Takowy protest jak to się z dyskusji pokazało, mógł niezawodnie zachwiać wiarę stowarzyszonych w byt tej instytucji.

Rezultat zgromadzenia przekonał, że oddział oficjalistów złoczowskich niesłusznie posądzony został o wicherzenie, albowiem wybrany został powtórnie do Rady nadzorczej p. Józef Schneider, właściciel Białogokamienia, który za rozszerzeniem Towarzystwa w Radzie nadzorczej roku zeszłego głosował.

Najwięcej zajęcia wzbudzały wywoły p. Schneidra, który zapewniał, że jako wspierający członek daje i będzie dawał swój datek; i nie tylko bez zastrzeżenia, ale najzupełniej odmawia prawa członkom wspierającym zastrzeżenia sobie decyzyi co do swoich datków; albowiem wszyscy członkowie przystępując do Towarzystwa, podają się statutowi, który orzeka, że dla popierania działań stowarzyszenia dawać będą — w przeciwnym razie, gdyby chciano do różnorodnych wskazówek dawców zastosować się, to w Towarzystwie powstałby chaos do nieopisania i takie datki byłyby raczej ciężarem jak dobrodziejstwem.

W ogóle oddział złoczowski tym szczęśliwym wyborem odzyskał opinię — a ogólnie udowodnił, że nie dał się uwieść wstępnym podszeptom.

Wypada jeszcze nadmienić, że członkowie podktywali do protokolu, iż podzielać zupełnie zapłatywania p. Schneidra i przepraszają go najmocniej za mimowolne uchybienie przez podpisanie protestu podsunętego, którego nawet w większej części nie zrozumieli.

Jeden z członków złoczowskich w imieniu wielu.

Nowy Sącz d. 29. stycznia. Jakis nie-

proszony korespondent z naszego miłego i towarzyskiego miasta, istny zoil i maatyka, powodowany oczywiście czarną zawiścią i zazdrością, że już sam bawić się nie może, umieścił w łamach Kraju korespondencję, starając się poddać pod Pregierz opinii publicznej kasyno miejscowe za to, że postanowiło bawić się jak można najlepiej na tym smutnym bożym świecie w bieżącym karnawale. Czyż nieokropny to człowiek!

Co prawda, to prawda, że byłem w niejaki obawie, czyli ta niespodziewana pisanina nie popsuje szyków w planach kasyna, i czy nie unieвозмоni jego humanitarnych zamiarów, tem bardziej, że i kelnerzy lwowscy po otrzymanej admonicji odstąpili od pierwotnego zamiaru wyprawienia balu.

Lecz chwala Bachusowi! moje obawy okazały się płonnemi i zapowiedziana reduta przyszła do skutku, na którą i ja pewnie byłbym podążył, gdyby nie ta okoliczność, że ciężko...

Z tego też powodu, kilka słów, które o reducie napiszę, acz autentycznych, będziez musiałe panie redaktorze, uważać za towar z drugiej ręki.

Reduta udała się nadszodziejanie świetnie i okazale. W sali pięknie i z komfortem urządzonej, zgromadziła się cała — inteligencja miejscowa, powiat, sąd, magistrat, gimnazjum, adwocaci. Z wielkiego natłoku powstało tak wielkie gorąco, że panie ustawicznie mdlały. Mimo tych nieszczęsnych przypadków, nie opuszczaly jednak

sali, lecz jako prawdziwe bohaterki, cuciły się zimną wodą i wytrwały wszystkie na stanowisku aż do rana.

Cóż to był za uroczy widok, gdy kilkadziesiąt osób zamaskowanych — same znajome — na raz weszło na salę przy odgłosie jańczarskiej muzyki ze śpiewami solowemi i chóralnemi, które były przyjmowane przez zgromadzonych z prawdziwym entuzjazmem! A potem — potem i maki demaskowały się — i nastąpiły ochotcze tańce, trwające aż do rana. Krzycząc bravo!

Wprawdzie nie na tym świecie nie jest bez „ale!” więc też pewna pani konsyliarzowa zamęciła lubą wesołość pewnej mamie i córce, i to wkrótce po ich wejściu na salę. Pani konsyliarzowa, chcąc ukarać nowe przybyłe damy za to, że nie były na dwóch poprzednich balach, w głos je przywitała temi słowy: „Panie zapewne z patriotyzmu nie były na naszych poprzednich wieczorkach.” Nieszczęśliwe kobiety pod tak ciężkim zarzutem poczerwieniały, pobłady, a następnie nie nie odpowiedziały!

Pani konsyliarzowa nie tylko czuwającym ale i śpiącym chciała zamąć spokój, a tym razem już nie kobietom, ale brzydszej połowie rodzaju ludzkiego, wywołując za słusznym oburzeniem, że dziwnem się jej wydaje, iż tylko profesorowie seminarjum nauczycielskiego jedni nie przybyli na ten wieczorek uroczy wieczór.

Chcę, acz nieproszony przez nich, usprawiedliwić tych biedaków choć w części z tak wielkiego oczywiście zarzutu przed światłą opinią narodową. Otóż dyrektor seminarjum jest, a przynajmniej był ciężko chory, i kłnę się na Jowisza, że go widział prawie umierającego w dzień reduty. Z tego powodu można go mieć za wytłumaczonego (o, wybaccie mu!) — a co się tyczy profesorów — to chodzą pogłoski, że byłiby z pewnością poszli, ale brak im balowej toalety.

Jeden z nich już zapowiedział był odczyt o „Upadku Polski — kilka słów do kobiet polskich zwróconych” — lecz dowiedziawszy się o ogólnej radości „reduci” i że w Nowym Sączu Polek nie ma, odmówił zapowiedziany odczyt i dobrze zrobił. Jeżeli chce smuć się posępnymi obrazami, to niech się sam smuci niemi i tem, że nie był na tak uroczej reducie! Nie prawdaż?

PS. Już mieliśmy dwa bale i jedną redutę, teraz miś będziemy jeszcze jeden bal i dwie reduty! (Krzycząc bravo!) Panie Boże, pomagaj uczniom chęćmi i godnej zabawie!

(Nadestane). Rawa 30. stycznia. Publicystyka wkrada się i do naszej spokojnej miejsciny, tylko nie w formie w świecie publicznym przyjętej. Mam właśnie przed oczyma do mnie adresowany list (i wam go przesyłam), w którym jednakowoż ani treści ani celu dopatrzeć nie mogę. Szukam tedy podpisu, aby z autora odgadnąć myśli jego, lecz niestety list bezimienny. „Tchórz!” pomyślałem, — bo siś stawisz czoło ludziom dobrej woli i otwartych myśli!

Zacny anonimie listu pseudo-żółki ewskiego, i szanowny korespondencie rawski z literą J! Jeżeli waszą bronią jest wymyślanie, wykrywanie i ogłaszanie stron czarnych swej braci, to sami musicie bardziej być osmoleni, a chcąc się oczyścić, obrzućcie błotem wszystko co was otacza, kalacie własne swe gniazdo; robicie z ojczyzny jaskinię i... , wojujecie bronią wstępną na korzyść wrogów, na naszą zgładę moralno-narodową czyhających; poddajecie środki centralistom przeciw nadaniu swobód krajowi, powstajecie na samorząd. Gdybym miał przekonanie podobne waszemu, tobym zawołał: „Od powietrza, głodu ognia i samorządu zachowaj nas Boże, gdyż brat brata smaga teraz pięciem, zechce potem kijem może!

Ostatecznie oświadczam pod słowem prawego Polaka, iż we wszelkich od lat czterech z Rawy pochodzących korespondencjach tak w Dz. Polskim jak i Gaz. Nar. żadnego nie brałem udziału, i o takowych przed zjawieniem się w czasopiśmie najmniejszej nie miałem wiadomości, oprócz nekrologu w r. 1871 dla śp. lekarza Arbesbauera umieszczonego w Dz. Polskim pod literą J. Z. — i drugiej korespondencji z polecenia byłego prezesa: Rady powiatowej rawskiej o sprzęśnym użyciu środków zaradczych przez c. k. starostę przeciw zarzazie bydłowej w r. 1868 ogłoszonej w Gaz. Nar.

Josef Zaleski sekretarz Rady pow. Rawskiej.

Wiadomości literackie, naukowe i artystyczne.

Dzienniki krakowskie donoszą: „Gramatykę polską, drukowaną w Krakowie u Wietora w r. 1839, znalazł profesor Łepkowski w bibliotece Sieniawskiej. Nie miała podobno tytułu, dla tego nie przywiązywano do niej wartości. Ma tam być w owej książce parę set przyszłów (dawniejszych naturalnie od Rysyńskiego, który swoje w r. 1629 ogłosił), oraz wiele rozmów jako wzory konwersacji dla Niemców, chcących się nauczyć po polsku. Rozmowy te są ważnym materiałem do historii obyczajów u nas. Być może, że zależona przez p. Łepkowskiego gramatyka jest pierwszą albo jedną z pierwszych edycji wokabularzów, których wiele wychodziło w Krakowie, jak np. ów n. Jorzego Osterbergera w r. 1895 wydany.

Nauczytel elementarny p. Olpiński wydał dobrze napisaną gramatykę języka polskiego, według metody, która powinna zwrócić uwagę pedagogów. Postępując od rzeczy najbliższej dziecku otażają-

cych, najlepiej mu znanych, do mniej znanych i coraz trudniejszych, przed każdą definicyją umieszcza ćwiczenia praktyczne, z których niejako same z zasady występowały; zapoznawszy w ten sposób teorią, dawał po niej zadania do ćwiczeń teoretyczno-gramatycznych. Dzieło p. Olpińskiego wzbogaca dział gramatyki naszego piśmiennictwa. Tytuł jego: „Praktyczna gramatyka języka polskiego” napisał Filip Olpiński. Lwów. Nakładem autora. 1872.

Kurjer Warszawski donosi co następuje: W Warszawie bawi pułkownik sztabu jenerałego Żyliński. Mając sobie przez ministra wojny w Petersburgu poroczony wymiar równoleżnika 52 stopnia szerokości północnej, posunął swoją pracę od fortu Orska w Syberji do Warszawy, z którego do punktu praca ma być posunięta ku granicom Niemiec, gdzie podobne roboty także przez specjalistów są już prowadzone. O ile słyszeliśmy, równoleżnik ten ma być zmierzony na całej kuli ziemskiej, dla dowiedzenia się nie tylko jej rzeczywistych rozmiarów, lecz nawet dla połączenia różnych robót trygonometrycznych, jakie w wielu państwach w ciągu bieżącego stulecia odbywane były.

P. Pietraszewski, synowca sławnego orientjalisty Pietraszewskiego, zmarłego w Berlinie, który tłumaczył na polski język święte księgi Persów, ma wkrótce ogłosić dziesięcioletnią podróż stryja na Wschodzie, która dotąd leżała w rękopisach.

Pan Wicherski rodem z Podola, były adwokat petersburski, wydał w Paryżu pierwszy tom dzieł swoich po polsku napisanych p. t. „Miscelanea.” Po odebraniu egzemplarza z Paryża, podamy szczegółową wiadomość o dziełach autora, którego znamy z broszury po moskiewsku napisanej a zaadresowanej do Trepowa i z bardzo dowcipnych bajek, jakie deklamował na koncertach muzykalno-deklamacyjnych, które urządzał w Paryżu komitet pomocy naukowej.

W Krakowie wyszło dzieło p. t. „Propedentyka filozoficzna” oparta na prawdziwych zasadach, przez ks. Franciszka Kautnego z Towarzystwa Jezusowego.

Dopiero co opuściły prasę „Złote literki” nowa książeczka dla dzieci przez Władysława Belzę (z ryciną). Lwów. Nakładem K. Wilda księgarza 1872. Jest to zbiorek ładnych wierszyków. Pod każdą literą stosowny wierszyk z historii polskiej. W dalszym ciągu o każdym królu naszym piękny także wierszyk umieszczono. Ładny to podarunek dla małych dzieci.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Lwów dnia 31. stycznia. (Ceny targowe.) Mierzyca pszenicy 4.92; żyta 3.45; jęczmienia 0.00; owsa 1.92; hreczki 3.46; fasoli 7.25; prosa 00.00; ziemniaków 1.95. — Cennar siana 0.90; słomy okłotowej 0.79; słomy pasznej 00.00. — Sag drzewa twardego 12.50; miękkiego 10.50.

Warszawa d. 26. stycznia. Papiery publiczne (bez wartości kuponu). Listy zast. III okr. serji 1. za rs. 100 90 rs. 25 k. — 89 rs. 90 k. Listy zast. III. okr. serji 2. za rs. 100 89.10 — 88.60. Listy zastaw. nowe z roku 1869 za rs. 100 89.50 — 89.90. Oblig. Tow. kred. ziemskiego za rs. 100 100.15 — 99.90. Listy zast. miasta Warszawy 84.90 — 84.60. Listy likwidacyjne król. Polsk. rs. 100 75.75 — 75.45. Rosyj. pożycz. prem. z r. 1864 za rs. 100 151.75 — 151.25. Rosyj. pożycz. prem. ostepmowana 154.00 — 000.00. Rosyj. pożycz. prem. z r. 1866 za rs. 100 150.50 — 149.50.

Ostatnie wiadomości.

Wy spuście kurtynę, a wy krzycząc bravo! komedia ugody galicyjskiej skończona! — możnaby zawołać, zebrawszy nadeszłe wczoraj wiadomości, które podajemy na czele numeru. Co pisze Nowa Presse, Stary Frmdblatt, Tagblatt, jest wyraźnie pisane jako zapowiedź, że klub centralistyczny i rząd jeszcze mniej podają, niżemy jeszcze przed tygodniem sądzili, tj. że nie dać niechcą, bo to co dają, to chyba umyślnie tylko, aby Polacy odrzucili, a centralisci z rządem aby powiedzieć mogli, że jeśli ugoda, której tak pragnie korona i potrzebuje państwo, nie udała się, to winni są Polacy, którym tylko o siebie, o swą hegemonię, o ucisk innych narodowości chodzi.

Już do Dziennika Polskiego telegrafują wczoraj z Wiednia, że w rokowaniach podkomitetowych nad reducją galicyjską robią Polacy jakieś trudności. Nie było potrzeba 24 godzin, aby się wczorajsza zapowiedź nasza zściła. Nieustannie pisać, wywozić, zawodzić będą koszerzi Teutony z p. Auerspergiem, że to Broń boże, nie oni, ale Polacy robią trudności, będą trąbić po wszystkich pismach, i świat uwierzy im — a nas potępi. Oto skutek, że bez gwarancji posłżymy do Rady państwa.

Na czele numeru podajemy, co z Wiednia donoszą do Polityki o planach rządu na wypadek opuszczenia Rady państwa przez naszą delegację, a do pism wiedeńskich już

telegrafują z Pragi, że „rozwiązanie sejmu czeskiego wkrótce nastąpi.” Nasze wejście do Rady państwa nie zażegnało ani jednego z tych mniemanych strachów, któremi się nasi tchórzliwi mężowie stanu bez zasad zaslaniali, wywodząc, że trzeba nieodzwrotnie pójść do Rady państwa. Nowe wybory, ewentualnie może i bezpośrednie nastąpią; sfera moskalofów i centralistycznej frakcji żydowskiej u nas będzie puszczoną ze smyczy pod kierunkiem biurokracji itd. Jeżeli należało się słusznie obawiać owych strachów, to należało też albo otwarcie i natychmiast zdradzić rezolucję, wydać się jak barany związane ręce centralizmem, błagając tylko litości — albo co prędzej wywołać na jaw te strachy, i zająć im w oczy. Gdybyśmy byli nie weszli do Rady państwa, to albo by ministerjum Lassera runęło, albo by było już do dzisiaj rozwiązano sejm i t. d. Za miesiąc, za dwa ministerjum więcej się „ustali”, będzie silniejsze, lepiej będzie miało zorganizowaną maszynę w Galicji. Cośmy mogli byli otrząść jednym podrzutem, z tem się teraz pasować będziemy zmuszeni.

Sprawa weryfikowania wyborów czeskiej kurji wyborczej miała na długo być odroczoną. Załatwienie jej, i to w duchu pomyślnym dla ostatniego wyboru, dowodzi, że jen. Koller, namiestnik Czech, nadesłał z objazdki swej po północnej części kraju pomyślnie wiadomości: że przy nowych wyborach, czy to do sejmu, czy bezpodreńnych, centralisci zwyciężą w kurji dworskiej, a wtedy centralisci sami o sobie stanowiliby komplet w Radzie państwa — i nie potrzebowali rokować z Polakami, ani dotrzymywać przyrzeczeń dziecinnych południowym danym. I jak wczoraj Izba nie uwzględniła protestu centralistycznej mniejszości owej kurji, tak tem mniej, na mocy precedensu, potrzebowaliby uwzględnić protest mniejszości federalnej. Zarazem i w Galicji rozpisanie będą nowe wybory. Prawda, że pytanie, czy korona uzna Izbę, gdyby w niej tylko jedno stronnictwo, jak trzy prępe lata temu, było reprezentowane — ale też tylko pytanie. I prawda, że pokonamy zapędy centralistyczne w Galicji, ale dokonamy prawie mir jej wewnętrzny będzie na nowo zaburzony!

Zmiany urzędników w Czechach mają dotyczyć także urzędników sądowych — a „starostowie powiatowi, jak piszą z Pragi do Vaterlandu, już dzisiaj gospodarują jak bawozwie tureccy.”

Stara Presse zaś szerokim artykułem przgotowuje na powierzenie zastępstw prasy czeskiej sądom przysięgłych, złożonym ze stronnictwa ultracentralistycznego i z ludzi, po czesku nieumiejących — wbrew zasadzie, że sędziowie przysięgli mają wyrokować według sumienia!

Telegramy Gazety Narodowej.

Wiedeń d. 1. lutego. Posiedzenie Izby posłów. Interpelowano rząd względem przyspieszenia budowy kolei żelaznej z Gracu do granicy styryjsko-węgierskiej i względem przedłożenia projektu do ustawy o systemie zaopatrywania osób wojskowych. Poczem po krótkiej rozprawie znaczną większością przyjęto wszystkie wybory z czeskiej kurji dworskiej, tądzież przyjęto ustawy o placu profesorów przy zakładach technicznych i marynarskich. Następnę posiedzenie we wtorek.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu

Table with columns: Karola Ludwika, Odchodzą, Przychodzą. Lists train arrivals and departures to various destinations like Krakow, Czerniowice, Brod, etc.

Pociągi kolejowe na stacji lwowskiej

Table with columns: Podzamcze, Przychodzą, Odchodzą. Lists train arrivals and departures from Podzamcze to various destinations.

Large exchange rate table with columns: Lwów, płaca żądająca, zlr. wal. a., and various financial entries like Pożyczka loter., Oblig. indenniz. gal., etc.

Kursa wiedeńskiej Giełdy

Table with columns: Kursy wiedeńskiej Giełdy, listing various stocks and bonds like Siedmiogrodzkiej, Poludniowej kolei, etc.

Adwokat
Dr. Emil Hillbricht
otworzył kancelarię swą przy ulicy Krakowskiej N. 115 stary (14 nowy), w domu niedawno Götza na Zgłom. piętze. 1336 1-3
L. 62 ex 1872.

Konkurs.
Na posadę drogomistrza powiatowego w Cieszanowie z roczną pensją 400 zł. i 120 zł. na utrzymanie konia, rozpisuje się niniejszym konkurs do dnia 31. marca r. b. 1329 1-3
Ubiegający się o tę posadę ma się wykaazać znajomością języków krajowych, technicznym uzdolnieniem, metryką urodzenia, dotychczasowym zatrudnieniem i nienagannym życiem.
Podania mają być wystosowane do Wydziału pow. w Cieszanowie.
Z Wydziału Rady powiatowej.
Cieszanów 2. stycznia 1872.

ASTMY
Duszność, Chrypka, Katarz zadławione, wszelkie cierpienia kanałów oddechowych, ustępują szybko i niezawodnie po użyciu **Furek antiastmatycznych** p. Levasseur, Aptekarza, 19 rue de la Monnaie w Paryżu. 1040 13-24
Dostać można we Lwowie w aptece P. Mikolasch; w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego; w Brodach w aptece p. Kullak. W Warszawie w składach aptecznych materiałów pp. Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa.

Uwolnienie i urlopowanie się od służby wojskowej i wyjednanie służby jednorocznej.
Zwraca się uwagę szanownej P. T. Publiczności na czwarty zeszyt dzieła pod tytułem **„Sekretarz i Adwokat domowy”** wychodzącego w podziemnej księgarni. Zeszyt ten traktuje jak najobszerniej i najdokładniej o sposobie uwolnienia się całkowicie lub częściowo od wojska, o wyjednaniu służby w wojsku jednorocznej i t. p.
Liczne przykłady w tym celu dają temu dziełu pierwszeństwo przed wszystkimi znanymi dotychczas w tym guście niemieckimi dziełami.
Całe dzieło pod tytułem **„Sekretarz i Adwokat domowy”** zawierający przeszło 600 najrozmaitszych przykładów zastosowanych do prawniczo-sądowych i prywatnych okoliczności, jest tak wszechstronnie i detailicznie opracowane, że dostarcza tylko do stosownego przykładu nazwisko i przedmiot interesowanego a rzecz będzie kompletnie załatwiona.
Wszystkie 8 zeszytów tego dzieła z dotychczas jako premi **Kalendarza powieściowego na r. 1872**, zawierającego 14 arkuszy kosztuje tylko 3 zł. 20 ct. w. a.
Pojedynczych zeszytów nie sprzedaje się.
NB. Najtańsza przesyłka na prowincję, jest za poborem pocztowym, lub za pocztową sygnatą pod adresem księgarni Bodeka, ulica Ormiańska N. 3 we Lwowie. 1313 3-4

Wszelkie cierpienia nerwowe jednej chwili ustępują po użyciu pigulek anti-nerwalgicznych **Dr. Cronier**. Skład w Paryżu w aptece p. Lerassur, rue de la Monnaie, 19 - w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego przy ulicy Floryańskiej - w Brodach u p. M. Kullaka - we Lwowie w aptece p. Piotra Mikolasch. W Warszawie w składach aptecznych pp. Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. 1029 17-24
L. 35.

Konkurs.
Na opróżnioną posadę kancelisty przy tutejszym Wydziale powiatowym z pensją roczną 450 zł. w. a.
Chcący się ubiegać o tę posadę, mają należeć zainstruowane podania swoje udowodniające ich kwalifikację, świadomość obu języków krajowych i dotychczasowego zatrudnienia w przeciągu czterech tygodni od dnia ogłoszenia niniejszego konkursu, wnieść do tutejszego Wydziału powiatowego. 1231 1-1
Z Wydziału Rady powiatowej.
W Podhajach 20. stycznia 1872.

PASTYLKI PIERSIOWE
ZESOKU GŁOWIASTEJ SALATY I LAUROWYCH LISCI.
PP. GRIMAULT & Comp.
Są to wyborne cukierki złożone z dwóch substancji znanych w medycynie ze swych własności łagodzących i usmierzających skutecznie **kaszel, rozżarczenie w piersiach, katarz uporzeczy**. Cukierki te łącznie z Syropem nad fosforanem wapna, używają się dla usmierzania mocnego kaszlu (połączonego z odpluwaniem i kokułszem).
Dostać można we Lwowie, w składzie aptecznych w aptece p. Piotra Mikolasch i w aptekach pp. Berlinera i Buckera; w Krakowie, w obydwa apt. pp. Józefa Trauczyńskiego i Wiktora Redyka; w Poznaniu w apt. Dra Mankiewicz; w Brodach w apt. p. Michała Kullak i u p. Fozanos; w Warszawie w składach mat. apt. pp. Mrozowskiego Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. 1047 7-24

Papier Fayard i Blayn
CHARTA CHEMICA DU CODEX.
Leczy reumatyzm, katarz, zadławione zapalenie piersi, reumatyzm w bio-
rach, rany, oparzenia, spaliny, odmrożenia, nagłotki wszelkiego rodzaju itp.
Każdy tego papieru cale kosztują 2 franki, połówek franka i opatrzone są podpisem
Fayard i Blayn. Papier ten zalecany jest od 30. przez najznakomitszych lekarzy.
Dostać hurtową w Paryżu, ulica Neuve St. Merry 40.
W Poznaniu w apt. dra Mankiewicz; we Lwowie w apt. p. P. Mikolasch;
w Warszawie w apt. p. M. Kullak 1037 11-24

Nauczyciel gimnazjalny
poszukuje posady guwernera na wieś. Bliższa wiadomość w biurze wywiadowczym pani J. Witoszyńskiej we Lwowie, w rynku N. 50.
Ogrodnik w średnim wieku, znający z dwójmi dzieci poszukuje miejsca. Może się wykaazać chlubnymi świadectwami. - Adres pod cyframi J. B. w Iwoniczu - poczta miejsce. 1332 1-3

Do wygrania!
15. lutego
na promesę losów pożyczki węg.
Główna wygrana **złr. 200.000.**
Cena promesy **złr. 3.**

13. lutego
na los loterii ubogich.
Wygrana
1000, 200, 100 dukatów
razem **złr. 60.000.**
Cena losu **50 centów.**
Przy kupnie pięciu losów **jeden los gratis.** 1322 1-3

Losy Insbruckie
(Tyrolskie)
po dziennym kursie.
Do nabycia u
Fryd. Schubutha
we Lwowie. l. 45 rynek.

Nowo urządzony handel TOWARÓW galanteryjnych i norymberskich KAMIL. STRYŻOWSKIEGO
we Lwowie, w Ryнку p. l. 37, poleca. **nowo otrzymany zapas**
REWALCZEK prawdziwych prążkanych i jelonkowych, tudzież sukienich, **KRAWATEK, SZALIKÓW** jedwabnych i wełnianych męskich i damskich, **KALOSZY, CICHOCHOŁÓW, DESZCZOCHRONÓW** alpagowych i jedwabnych. - Parasol alpagowy od 1 złr 70 ct do 3 złr., jedwabny od 5-10 złr. 1233 2-4

Księgarnia Wilda
we Lwowie:
SUPIŃSKIEGO
Pism Tom I. zawiera: **Myśl ogólna fizjologii wszechświata**. Wyg. poprawione i pomnożone. 413 str. w 8cc. Cena za komplet z 5 tomów się składający 5 zł. w. a. Tom IV i V wyszły poprzednio. II i III, w. a. **Szkółka polska gospodarstwa społecznego**, wyjdą w ciągu lutego.
Niedawno wyszły i przez pisma krajowe bardzo pochlebnie przyjęte zostały dziełka p. **Gimnazja i szkoły realne pruskie a nasza**
ze względu na organizację i metodę nauczania. Sprawozdanie do wys. Wydziału kr. ułożone p. Dra Zygm. Samolewicza i Dra K. Benoni. W 153 str. w duż. 8cc. 1 zł. w. a.
Rzecz o kwestji latynowej, skreślił Dr. W. Opolski lekarz ordynaryjny szpitalu powszechnego. 83 str. w 8cc. 60 ct. w. a.
Prenumeratę przyjmują księgarnia **Wilda** na: 1279 3-3

Służbę zdrowia publicznego, czasopismo poświęcone wszystkim gałęzom umiejętności lekarskiej ze szczególnym względem na medycynę publiczną. Red. i wyd. p. Dra Z. Dobieszewskiego, inspektora szpitala powszechnych w Galicji.
Wychodzi ono w miesięcznych zeszytach 6io arkuszowych w 8cc. Prenumerata wynosi półrocznie (za 6 zeszytów) 3 zł. 25 ct. w. a. Zesz. 1. zawiera między innymi: Dra Blumenstocka, Zabójstwo głuchoniemego; Dra Dobieszewskiego, Sprawy szpitalne; Dra Blatalskiego, Sprawy zdrowotne kraj; Dra Domańskiego, O zastosowaniu elektroterapii; Dra Rudnickiego, Zasad badania chorób piersiowych i brzuszných i wiele inn. drob. art.
Pod prasą znajduję się i otrzyma księgarnia **Wilda** na skład główny:
WOJCIECHA DZIEDUSZYCKIEGO: WŁADYSŁAW czyli rzecz o prawdzie.
Cena 1 zł. 50 ct. w. a.
Tegoż autora wyszły poprzednio:
Fantazje.
II i 126 str. w małej 8cc Kraków 1871 1 zł. 50 ct.

Trzy konie ciemno szpakowate, miary 15 1/2, 5tm i 6tm roku, bez błędów rasowe są na sprzedaż. Ulica Kościńska Nr. 1303 2-3
obok Tenara.

Precz ze siwizną!
MELANOGENE
Wyborna tynktura do włosów, przygotowana przez Pana **Diequemare** w Paryżu. W jednej chwili zmienia siwe włosy na gwie i na brodzie, i nadaje im kolor naturalny jak się podobą bez żadnego niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta nie tylko jest skuteczniejsza nad wszelkie tego rodzaju preparaty.
Skład we Lwowie w aptece p. Piotra Mikolasch; w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego; w Brodach p. Kullak; w Poznaniu w aptece Dra Mankiewicz; w Warszawie w zakładzie fryzjersko-perukarskim p. Pohoreckiego na Krakowskim przedmieściu. 1020 28-52

Dziecię KONI
t o d u orientálního do sprzedania, w tych dwa ogiery, jeden wałach i 6 kobył, kobyły chodzą w zaprzęgu, ogier i wałach wierzchowce.
Bliższa wiadomość udzieli Zarząd dóbr w Korszyłowce, poczta Bogdanówka. 3-6

Papier Fayard i Blayn
CHARTA CHEMICA DU CODEX.
Leczy reumatyzm, katarz, zadławione zapalenie piersi, reumatyzm w bio-
rach, rany, oparzenia, spaliny, odmrożenia, nagłotki wszelkiego rodzaju itp.
Każdy tego papieru cale kosztują 2 franki, połówek franka i opatrzone są podpisem
Fayard i Blayn. Papier ten zalecany jest od 30. przez najznakomitszych lekarzy.
Dostać hurtową w Paryżu, ulica Neuve St. Merry 40.
W Poznaniu w apt. dra Mankiewicz; we Lwowie w apt. p. P. Mikolasch;
w Warszawie w apt. p. M. Kullak 1037 11-24

W końcu od dawna usilowaną zagadkę rozwiązano a P. T. Publiczności przedsta-
Ważne dla kupujących i posiadaczy kas
Od teraz nie wydaję więcej moich sławnych 1318 1-12
KAS
opatrzonych król. ang. i c. k. uprz. austr. aparatem parowym, tudzież o trzech nieprzelamanych ścianach z mojej fabryki, które nie są opatrzone c. k. pat. kluczem pancernym, gdyż wszystkie inne klucze można łatwo przez kłogobąd odkopować. Oprócz tego kasy mają nie rdzewieją, co się w innych wydarza. Pomimo tych przymiotów ceny są tanie.
Friedrich Wiese w Wiedniu,
Gründer der Kassen-Fabrikation in Oesterreich.
Skład we Lwowie u pp. Steiffa synów.

Nowo urządzony najpierwszy zakład fryzjerski JÓZEFA SCHWARZA
ulica Halicka w kamienicy p. Stillera dawniej Stucka pod l. nową 21.
Poleca Szanownej P. T. Publiczności swój powiększony magazyn, zaopatrzo-
ny najobficiej w **najmodniejsze wyroby fryzjerskie**; również też wielki wybór **perfumerji, szczonek, grzebieni i wszelkich artykułów** do wybornej toalety damskiej i męskiej należących, 1258 2-3
z ubocznym salonem
do fryzowania szanownych Dam i Panów, przy wybornej toalecie, uskuteczniając abonamenta na miesięczne fryzowanie dla łaskawych Dam i Panów po cenach najumiarkowańszych, rzącąc więc za zręczną i gorliwą usługę.
Abonament na miesięczne fryzowanie:
DLA DAM w salonie
Codzienne fryzowanie 5 złr.
Co drugi dzień 4 " "
Co trzeci dzień 3 " "
Jednorazowe fryzowanie 50 ct.
12 biletów ważne na 3 miesiące 5 złr.
w pomieszczeniu 6 złr.
Co drugi dzień 5 " "
Co trzeci dzień 4 " "
Jednorazowe fryzowanie 1 " "
12 biletów ważne na 3 miesiące 7 " "
DLA PANÓW w salonie
Codzienne fryzowanie 3 złr.
Co drugi dzień 2 " "
Co trzeci dzień 1.50 " "
Jednorazowe czesanie 1 złr.
12 biletów ważne na 3 miesiące 1 " "
w pomieszczeniu 4 złr.
Co drugi dzień 3 " "
Jednorazowe ufarbowanie włosów 2 " "
brody 1 " "
12 biletów ważne na 3 miesiące 5 " "
Wszelkie zamówienia z prowincji uskutecznią się w jak najkrótszym czasie.

PIGULEK BLANCARDA
Żelazisto-jodowe, niepodlegające rozkładowi, potwierdzone przez Paryżską Akademię w 1850 roku, **Zamieszczono w 1866 w formularz legalnym francuskim, w Kodeksie etc.**
Łącząc w sobie własności **JODU i ŻELAZA**, pigułki te używają się specjalnie szczególnie przeciw **slabosciom skrofulicznym, w pierwszych początkach suchot, w osłabieniu organizmu, jak również we wszystkich wypadkach, gdzie idzie o oddzielenie na krew, w blednicy, niedostaku lub braku regularności, dla przywrócenia bądź normalnej obfitości krwi, bądź dla wywołania i uregulowania perjoicznego jej odpływu.**
Uwaga. Jodan żelaza nieczysty, albo taki co ulega rozkładowi, jest środkiem lekar-
skim wątpliwym i drażniącym. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych Pi-
gulek Blancarda wymagają, aby każdy flakonik nosił pieczętkę ze srebra reakcyj-
nego (argent reactif) z własnoręcznym podpisem wynalazcy na etykiecie zielonej jak obok:
Dostać można we Lwowie w aptece p. P. Mikolasch; w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego; w Brodach w aptece p. Kullak.
3558 5-16 aptokarz rue Bonaparte nr. 40 w Paryżu.

Do sprzedania!
1500 sztuk dębów,
125 morgów rębnej jedliny i
300 n. a. sagów grabowego drzewa opa-
lowego w Dolhem powiatu Katuskiego - 1
mila od stacji kolei w Bukaczowcach - 1/2
mili od rzeki Dniestr - 1 1/2 mili od nowo
budującej się kolei Stryjsko-Stanisławowskiej.
Powyższe dęby i jodły mierzą w przecięciu
12 do 24 cali grubości w trzech stopach od
ziemi, są wzrostu wyniosłego i pełne w drze-
wie; wyrosłe na gruncie suchym - niezbyt
bujnym. 1333 1-3
Bliższa wiadomość ustnie lub pisemnie w
Zarządzie dóbr Dothe, poczta Katusz.

Świnie
zawodu serbskiego, łatwo tuczącego się, wielkiej czystej rasy, białe kędzierzawe, są do sprzedania. - Kuór trzytyletni, są 40 zł. w. a. Loszek półtorarocznych 9, zabrane razem po 18 zł. w. a., każde pojedynczo po 20 zł. w. a.
Tudzież knórek dziewięcioletni 3 zł. w. a. Loszek dziewięcioletni 20, zabrane razem po 6 zł. w. a. pojedynczo po 7 zł. w. a. każda.
Listy i zamówienia pieniężne, przyjmuje **Zarząd Ekonomiczny w Cyganach** franco, poczta Skala nad Zbruczem. - Zabierać samemu.

Buraki.
Nasienie buraków dużych pastewnych pola, czerwonych i złotych z wierzchu resnących, można dostać już z opakowaniem korzec po 13 zł. w. a. a na garnce po 60 ct. w. a. 1317 3-3
Listy i zamówienia pieniężne odbiera **Zarząd Ekonomiczny w Cyganach** franco, poczta Skala nad Zbruczem. - Rozsyla się nasienie pocztą.

SIROP LAROE
ze Skórek Gorskich Pomarańczy
35 lat powodzenia jest dowodem jego skuteczności jako:
ŚRODEK TONICZNY POUZDAJĄCY funkcje żłądka i kiszki; leczy słabości nerwowe, tak gwałtowne jak i chroniczne.
ŚRODEK TONICZNY PRZECIWNERWOWY leczy te liczne przypadłości co są przedwzrostnymi symptomatami chorób, z których wylecza w początkach, ułatwia trawienie.
ŚRODEK przeciw **dreszczom i gorączkom** przemiennym i nieprzemiennym, na uleczenie których używa się środków gorzkiego smaku, lecz zapalenie kiszki i gastrolegji.
ŚRODEK TONICZNY na przywrócenie obfitości krwi, przeciw dyspepsjom, wycieńczeniu, ogólnej niemocy, opadania sił i marzeniu.
Fabryka P. J.-P. Laroe et Co, rue des Lions-Saint-Paul, 2, w Paryżu.
W Warszawie w składach aptecznych aptek pp. Gallego i Spiessa; w Krakowie w aptece P. Trauczyńskiego; w Poznaniu w aptece P. doktora Mankiewicz; we Lwowie w aptece P. Mikolasch.

Majątek ziemski do sprzedania. 1281 3-3
Wielki majątek ziemski, pięć mil ode Lwowa w równinie nad Dniestrem przy Stryjsko-Lwowskiem gościńcu cesarskim i przy budujących się obecnie kolejach Chyrowsko-Stryjskiej i Stryjsko-Lwowskiej w obwodzie Samborskim, wśród zaludnionych osad wiejskich i w sąsiedztwie miast większych położony, zawierający roli, ogrodów, łąk, pastwisk i lasów łączny obszar wyżej 11.500 morgów, z propinacją, browa-em i innemi dochodami jest do sprzedania z wolnej ręki w całości, albo w częściach, stanowiących osobne ciała tabularne.
Bliższych szczegółów zasiągnąć można w kancelarji adwokata Dra. Frenkla i adwokata Dra. Kolischera we Lwowie.

Przeciw gośćcowi, reumatyzmowi w stawach i muszkułach, przeciw cierpieniom nerwów każdego rodzaju.
a mianowicie: Bole nerwów, twarży, migrene, zębów, w biodrach, w krzyżach przeciw wszelkim sparrilowaniom, przeciw cierpieniom żołądka, i w spodnich częściach, przeciw powszechnemu osłabieniu drzewca, osłabieniu nerwów przez skaleczenia, osłabieniu genitaliów i z tychże powstałych skutków, wynaleziony przez dypl. aptekarza J. HERBABNY.
W wypadkach uporczywych gośćca i reumatyzmu polecamy J. Herbabny, wędle zdania medycznych znakomitości kilkakrotnie doświadczone

Neuroxylin
Niezliczone są cudowne skutki lecznicze, które osiągnięto za pomocą „Neuroxylinu“ w szpitalach cywilnych i wojskowych, jakoteż w praktyce prywatnej - a nawet w najkrytyczniejszych wypadkach, chlubne świadectwa sławnych profesorów uniwersyteckich w kraju i zagranicą, liczne świadectwa lekarzy, uznanie „Neuroxylinu“ potwierdzenia czasopism medycznych - zupełna gwarancja - we skutkach nie dająca się żadnym innym środkom zastąpić. Neuroxylin otrzymało prawie sławę światową, gdyż było do wszystkich miast w Europie i Ameryki używane. Z licznych pism pochwalnych, które za wszystkich klas społeczeństwa się składają, w tem piśmie przeczytamy.
W wypadkach uporczywych gośćca i reumatyzmu polecamy J. Herbabny, wędle zdania medycznych znakomitości kilkakrotnie doświadczone

Roślinne pigułki przeciw gośćcowi,
jako najlepszy i najniezawodniejszy środek do radykalnego wyleczenia zapalnego gośćca, reumatyzmu w stawach, tak zwane rwanie członków, chronicznego gośćca, jakoto: pada gry, bólów w grzbiecie, chodzącego gośćca, w cierpieniach gośćcowych w nerwach bólu głowy, bólu w połowie głowy, w atakacjach serca, w przypadłościach spuchnięcia stawów, zapaleniu stawów, w sztywności stawów, w powszechnej ociężałości krążenia krwi, śledziony, opuchnięciu wątroby, w braku apetytu, wodnej puchlinie, zatwardzeniu, przeciw kamieniom w pęcherzu i przeciw wszelkim cierpieniom hemoroidalnym. 10741 4-6
Cena pudełka pigulek złożonych z roślin przeciw gośćcowi, kosztuje 1 złr. 50 ct. pocztą za 1-6 pudełek 10 za opakowanie.
Cena oryginalnej flaszki „Neuroxylin“ (opieczutowanie zielone) 1 złr. silniejsza esencja na uporczywe reumatyzm, gośćca i sparalizowania (opieczutowanie różowe) 1 złr. 20 ct. Przy zamówieniu pocztowym dolicza się za opakowanie 1-2 flaszek 15 ct. na 3-6 flaszek 20 ct.
Dla Galicji skład we Lwowie w aptece **ZYGMUNTA RUCKERA**, pod „srebrnym orłem“ dalej w Wiedniu u r. J. Weis, apt. pod murzmem, Tuchlauben 27. J. Pscherhofer, zum Reichsapfel, Singerstrasse, Dr. Girtler, I. Freuing; F. Pleban Stefansplatz; w Zagrzebiu S. Mitlbach, w Bernie V. Schoenach, zum goldenen Adler, w Grazu Wikt. Grabowitz, pod murzmem, w Kronstadiu E. Kugler zur Hyge; w Komarnie S. Grötschel, w Lins-Uhrfahr, J. Oppitz, w Pradze J. Fürst Schillinggasse 107111, w Pressburgu: A. Pistory, pod rakiem, w Raab Dr. Alex. Rosenberg zum Salvator, w Opawie Alfred Rassel, kupiec.

Subskrypcje
na
Zniwiarki Ceres, kombi-Buckeya, Kosiarki Kirby,
tudzież i na inne,
przedłużono do ostatniego lutego b. r.
Raczą przeto p. t. interesowani najdalej do wymienionego terminu zamówienia na powyższe nadesłać, ażeby je na czas dostarczyć można.
Spółka komisowa dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie.
1295 3-3

MOLLA PROSZKI SEIDLITZKIE
Każde pudełeczko opatrzone jest najmniejszą marką ochronną urzędowo stwierdzoną.
Główny skład spedycyjny: w aptece pod Bocianem w Wiedniu.
Proszę zwrócić uwagę: Każde pudełko przezemnie wyrabianych proszków Seidlitzkich i każdy proszek jedną dozę zawierający dla rozróżnienia od podobnych innych wyrobów opatrzoną jest moją marką ochronną.
Cena jednego oryginalnego pudełka 1 złr. wraz z opisem w różnych językach.
Te proszki z powodu wyrobowanej swej skuteczności zajmują pomiędzy rozmaitymi środkami domowymi pierwsze miejsce, co stwierdzają ze wszystkich krajów państwa austriackiego nadesłane powiadomienia i dziękczynienia. Szczególnie z pomyslnym rezultatem dają się one zastosować w leczeniu ampułcia i zatkania ciała, niestrawności i szardze, dalej w kuraczech, cierpienia nerek, nerwowym bólu głowy, udzerzeniu krwi, reumatycznych afekcjach, hysterji, hypochondriji, skłonności do wymiotów i t. p.
Skład tego proszku utrzymują:
we LWOWIE apt. A. Berliner, Z. Ruckera, Kleina Wwa, K. Schubuth, F. W. Królikowski.
w Krakowie Josef Trauczyński, w Stanisławowie Stecher-Sebanitz
w Dobromilu A. Grotowski, ap., w Stryju K. Krzyżanowski
w Drohobyczu Kleczkowski, w Limanowie Ant. Müller, ap.
w Glinianach Helm. apt., w Nowym Sączu Kosterkiewiczowa wdowa,
w Brzeżanach Zminkowski, w Husiatynie A. Sadtberger,
w Brodach Ed. Liska ap., w Jaworowie L. Lachowicz, ap.,
w E. Grünspann, ap., w Katuszu Buchalski,
w M. S. Francos, w Ruchczyński,
w Chodorowie Z. J. Krynicki, w Kołomyjach Daw. Kramer,
w Czerwonocach St. Agospowicz, w Krakowie Dr. Sawiczewski ap.,
w Brzozowski, w M. Jawornicki,
w Czerwonocach Ig. Schnirel, w Józef Jahn,
Powyższe firmy przyjmują także zamówienia na
w Krakowie Josef Trauczyński, w Stanisławowie Stecher-Sebanitz
w Stryju K. Krzyżanowski,
w Suczawie E. Botczat,
w Tarnopolu A. Morawetz,
w C. Buchelt,
w Tarnowie W. T. A. Wielogórski
w Wadowicach F. Foltin,
w Zaleszczykach J. Kodreński,
w Zbarażu N. Sassermaun,
w Złoczowie O. Fadenhecht,
w Żółkwi Jul. Nahlik.

prawdziwy olej tranowy z wątroby mietusowej,
najczystszy i najskuteczniejszy gatunek tranu lekarskiego w Bergen w Norwegii.
Prawdziwy olej tranowy z wątroby mietusowej używa się z największym skutkiem w słabosciach piersiowych i płucowych, w szkobn-
tach i słabosciach Ra-chitis. Leczy najzastarszala cierpienia podogryczne i reumatyczne, również jak i chroniczne wrzuty skóry.
Olej ten najczystszy i najskuteczniejszy ze wszystkich innych olejów rybich, nie zawiera żadnych jakichkolwiek chemicznych domie-
szek znajduje się we flaszkach w tym samym skutecznym stanie jak go natura wydała.
Każda flaszka, dla różnicy od innych gatunków tranu wafrobanego, opatrzona jest moją marką ochronną i moim podpisem
1079 5-2
Cena butelki 1 złr. w. a. wraz z instrukcją używania.
A. Moll, aptekarz i fabrykant wyrobów chemicznych w Wiedniu.